



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 10 (1055) • J • ROK LVIII • 8 III 2015 • TORUŃ

w numerze:

Ku czci druha Wicka – 70. rocznica śmierci
bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego

W drodze na ŚDM – przygotowanie w diecezji
toruńskiej

MYSŁ
NA TYDZIEŃ



Dostępując w Chrystusie
łaski przemiany, trzeba
nieść światu Ewangelię.

Bp Andrzej Suski

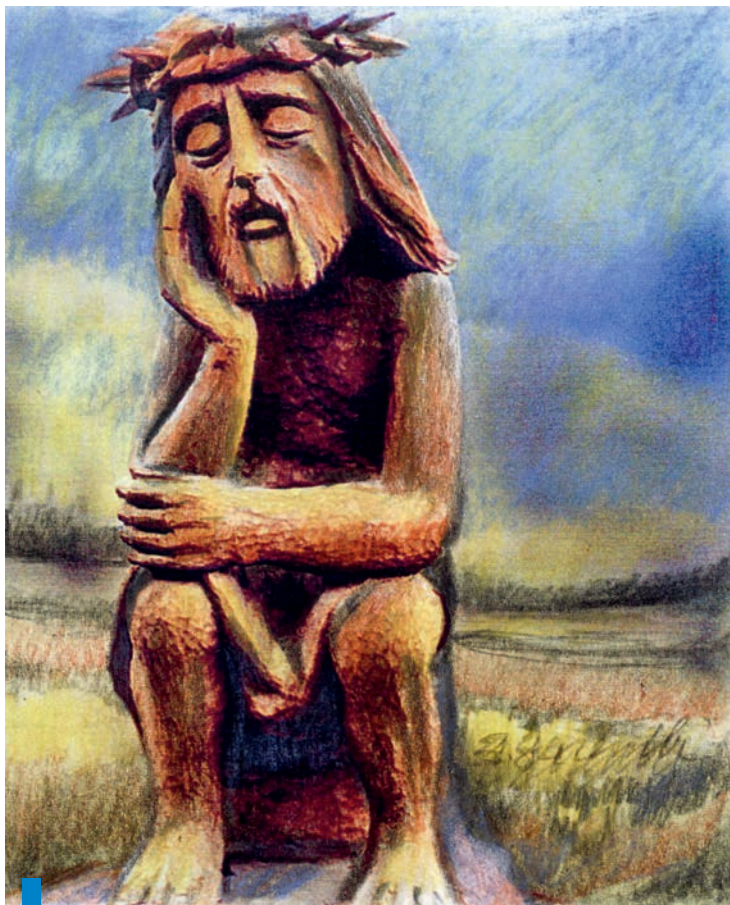
Miłość Boga czeka na naszą odpowiedź

Wielki Post – czas refleksji, przemiany i nawrócenia, czyli spojrzenia na Boga, drugiego człowieka i siebie z innej perspektywy. Czas, który przede wszystkim uczy miłości. Miłości niecofającej się przed krzyżem, przed cierpieniem. Miłości Bożej, której ludzki umysł nie może objąć. W tym miejscu przypominam sobie słowa św. Bernarda: „Nie pytaj, człowiecze, dlaczego ty cierpisz, lecz dlaczego cierpiał Syn Boży”. To zdanie zwróciło moją uwagę, gdy jakiś czas temu byłam w konkatedrze w Chełmży. A teraz stanowi wyzwanie, by bardziej ukochać Chrystusa, jak uczynił to bł. ks. Stefan Frelichowski, którego wspominamy w tym numerze z okazji 70. rocznicy śmierci.

W miłości jest ważna obecność, a także umiejętność słuchania. Dlatego na czas, który przed nami, warto zastanowić się, jak słucham. Czy w ogóle umiem słuchać, Boga, drugiego człowieka i dobrych natchnień Anioła Stróża? Czy moje serce jest otwarte na ludzi i Pana? Czy potrafię zamilknąć, uspokoić serce, by usłyszeć, by ujrzeć Jezusa cierpiącego i umierającego, aby każdy z nas mógł żyć? Miłość Boga czeka na naszą odpowiedź...

Beata Pieczykura

„Nawracajcie się
i wierzcie w Ewan-
gelię” (Mk 1, 15)
to hasło obecnego
roku duszpaster-
skiego. Te słowa
wielokrotnie sły-
szymy w trwającym
Wielkim Poście,
więc trzeba nam
otworzyć Ewangelię
i iść za Jezusem,
który jako Dobry
Pasterz dopełnia
ofiary i życie swoje
oddaje za owce



Boleść Jezusa woła do każdego z nas: „Patrz, jak cię umiłowalem!”

Rys. Zenon Zaremba

NAWRACAJMY SIĘ

Błogosławiona Matka Karłowska mówi, że Zbawiciel, „głosząc swoją Ewangelię, ani na chwilę nie przestał sam jej wypełniać”. To nauka potwierdzona życiem Boga Człowieka i dlatego Kościół ma pełne prawo nawoływać: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!”.

Zachęceni przykładem patronki z Jabłonowskiego Wzgórza i wezwani wielkopostnym wołaniem Kościoła starajmy się przeżywać tę kolejną, daną nam przez Opatrzność Bożą, szansę naszego

wielkopostnego nawrócenia właśnie z Ewangelią w rękę. Niech ona znajdzie godne miejsce w naszych domach i przemawia do serc słowami samego Chrystusa Pana, uwieńczonymi Jego „Pragnę!” wypowiedzianymi na krzyżu. Bł. Matka Maria tłumaczy: „Woła Zbawiciel: «Pragnę!». Tak, pragnie dusz, aby się nawracały i zbawiły. O, jak rozpamiętywanie cierpień Jezusowych pokazuje nam, co się działo w Jego duszy i Sercu!”. Dlatego błogosławiona zachęca: „Cień krzyża niech

oświeci nasze rozmyślanie i da nam poznać prawdę. Przejmij się, jak potrafisz najgłębiej, duchem tej tajemnicy. Czy zdołasz oprzeć się takiej miłości? Boleść Pana Jezusa, Rany, Krew z Jego Serca przelana i śmierć na krzyżu – wszystko woła do ciebie: «Patrz, jak cię umiłowalem!». I coś więcej uczynić mogłem, by ci udowodnić, że za każdą cenę duszę twą uratować chciałem? I czyż to wszystko miałoby być próżnym?”. Tak, te

dokończenie na str. VI

NAWRA

Na starej fotografii

W toruńskim Muzeum Etnograficznym 21 lutego odbyło się spotkanie autorskie z Feliksem Stolkowskim. Ten regionalista amator zaprezentował owoc swej wieloletniej pracy, jakim jest album „Nawra z tamtych lat...”.



Anna Głos

Feliks Stolkowski opowiada o książce

Książka opowiada historię rodu Szczanieckich i ich rodzinnego majątku w Nawrze. Ponad 400 unikatowych fotografii przedstawiających miejscowość i jej mieszkańców stanowi piękny dokument dawnej świetności polskiego Pomorza. Autorami większości zdjęć byli: Bogusław, Antoni i Jan Szczanieccy, dzieci Jana Mieczysława i Ireny – ostatnich właścicieli nawrzyńskiego majątku.

Na spotkanie prowadzone przez dyrektora muzeum dr. Huberta Czachowskiego przybyli potomkowie wielkiego rodu z kraju i z zagranicy, jak również liczni mieszkańcy Torunia i Nawry. Album do nabycia w Muzeum Etnograficznym w Toruniu.

Juliusz Kola

TORUŃ

Manipulacje genetyczne

Dnia 21 lutego na Wydziale Teologicznym UMK odbyło się spotkanie z serii seminariów poświęconych relacji nauka – wiara. Prelegentką była prof. Alina Midro z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku – światowej klasy specjalista z genetyki klinicznej i diagnosta laboratoryjny. W wykładzie pt. „Genetyka – terapia, modyfikacja, manipulacja genetyczna. Czy istnieje naukowe granice?” wskazała m.in., że na badania genetyczne w Polsce przeznaczane są małe środki i często dochodzi do błędnej diagnostyki. Przykładowo część pacjentów, u których rozpoznano

dziecięce porażenie mózgowe, może w rzeczywistości być dotkniętych rzadkimi chorobami genetycznymi, które nie są odpowiednio leczone. Badania udowodniły, że niektóre choroby, np. zespół Downa, mogą być błędnie zdiagnozowane, czy ulec samoczynnemu zanikowi. W sytuacji, gdy lekarze mają coraz większą znajomość chorób genetycznych, a nauka daje możliwość ich leczenia czy rehabilitacji, zabicie dzieci, u których rozpoznano takie przypadłości, jest wyrazem głębokiego kryzysu cywilizacji. Profesor poruszyła również problematykę in vitro. **Juliusz Kola**

KRÓTKO

Rocznica Majdanu

17 lutego, w przeddzień rocznicy krwawych zajęć na kijowskim Majdanie, w Centrum Dialogu Towarzystwo Torunium im. Antoniego Bolta zorganizowało wieczór autorski z red. Wojciechem Muchą pt. „Polska Majdan Ukraina”. Dziennikarz „Gazety Polskiej”, współ-

pracownik kwartalnika „Frona” relacjonował i dokumentował z fotoreporterem Konradem Fałęckim kolejne dni zajęć. Podzielił się wiedzą i doświadczeniami, które częściowo zawarł w prezentowanej tego wieczoru książce „Krew i ziemia. O ukraińskiej rewolucji”.

Juliusz Kola

ZAPRASZAMY

Koncert

8 marca o godz. 17 w kościele pw. św. Jakuba w Toruniu odbędzie się koncert zespołu „Impro Classic”. To toruński zespół muzyczny założony w lipcu 2014 r. Tworzą go młodzi utalentowani muzycy, których łączy pasja do muzyki klasycznej. Skład: Ewa Świokła – mezzosopran, Ewelina Motylewska – flet poprzeczny, Tomasz Cienkowski – gitara klasyczna. Koncert przeniesie słuchaczy do epoki baroku, w której muzyka sakralna odgrywała znaczącą rolę. Będzie możliwość wysłuchania arii z dzieł religijnych, oper, jak również utworów instrumentalnych. Całość zostanie wzbogacona kilkoma wierszami toruńskiego poety Adama Marcinkowskiego.

Wielkopostne Spotkanie Duszpasterstwa Rolników

14 marca w Brodnickim Centrum Caritas odbędzie się Wielkopostne Spotkanie Duszpasterstwa Rolników Diecezji Toruńskiej. Serdecznie zapraszam dekanalnych duszpasterzy rolników, członków duszpasterstwa rolników i wspólnotę Bractwa św. Łyzdora oraz mieszkańców wsi diecezji toruńskiej.

Program

godz. 10 – Msza św. koncelebrowana z konferencją wielkopostną, którą wygłosi ks. kan. Kazimierz Flisikowski

11.15 – Wykład ks. prał. prof. Jana Perszona nt. „Potencjalne zagrożenia dla wiary katolików we współczesnej Polsce”

12.15 – Obiad

13.15 – Aktualności w resorcie rolników (Wojciech Mojzesowicz)

14.15 – Sprawy bieżące duszpasterstwa rolników

15 – Zakończenie spotkania

Ks. kan. Zbigniew Gański
Diecezjalny Duszpasterz Rolników

Dzień otwarty

25 marca w godz. 10-16 odbędzie się Dzień Otwarty na Wydziale Teologicznym UMK w siedzibie wydziału w Toruniu przy ul. Gagarina 37. Zapisy dla grup szkolnych na wybrane pokazy pod nr. tel. 693-636-099 lub na promocja.wt@umk.pl.

W ramach Dnia Otwartego przygotowano m.in.: interaktywny pokaz „Odkryj tajemnicę Całunu Turyńskiego”, multimedialną prezentację z niespodzianką o Szlaku św. Jakuba, spotkania ze studentami i absolwentami wydziału oraz muzykę na żywo. Szczegółowy program na www.teologia.umk.pl.

Studia podyplomowe

We współpracy z prestiżowymi ośrodkami naukowymi w Polsce na Wydziale Teologicznym UMK powstały studia podyplomowe w zakresie bioetyki. Lekarze, filozofowie i prawnicy przekazują wiedzę z zakresu bioetyki i prawa medycznego, a słuchacze zdobywają umiejętności aplikacji możliwych rozwiązań problemów etycznych w praktyce zawodowej. Nabór trwa do 21 marca.

Więcej informacji: (56) 611-49-94, 611-49-90,
teologia@umk.pl i www.teologia.umk.pl



Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Toruńskiej im. bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego

WIELKI POST W WSD

Rekolekcje wielkopostne we wspólnocie seminaryjnej rozpoczęły się 17 lutego. Słowo Boże głosił bp Edward Dajczak, ordynariusz diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Temat rekolekcji brzmiał: „Głosiciel Ewangelii i jej świadek dzisiaj”.

Konferencję otwierającą oraz cały kolejny dzień rekolekcyjny Ksiądz Biskup poświęcił wierze chrześcijańskiej rozumianej jako osobiste spotkanie z Jezusem Chrystusem. Mamy pytać Jezusa tak jak Jego Apostołowie: „Panie, gdzie mieszkasz?”, czyli powiedz mi coś o sobie Panie. Jezus, odpowiadając: „Chodźcie, a zobaczycie”, zaprasza każdego z nas do intymnej, niepowtarzalnej relacji z Nim. W środę wieczorem udaliśmy się do toruńskiej katedry na Mszę św. z obrzędem posypania głowy popiołem. Eucharystii przewodniczył bp Andrzej Suski. Wśród koncelebransów byli m.in. bp Józef Szamocki i bp Edward Dajczak. W liturgii mocno wybrzmiewały słowa Jezusa: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Czwartek upłynął pod znakiem Eucharystii. Temu tematowi Biskup Edward poświęcił najwięcej miejsca w konferencjach. „Adoracja Pana Jezusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie jest trwaniem serca przy Sercu” – mówił. Dzień ten został zakończony uroczystym obrzędem odnowienia przymierza chrzcielnego. Ostatniego dnia rekolekcji, Ksiądz Biskup mówił o potrzebie ewangelizacji. Wiele razy powoływał się na adhortację papieża Franciszka „Ewangelii gaudium”. Podkreślał, że w tym dokumencie Ojciec Święty zwraca uwagę, iż każdy chrześcijanin jest „ucznem misjonarzem”. Na każdym ochrzczonym spoczywa

wspañiały obowiązek głoszenia Ewangelii.

21 lutego przeżywaliśmy seminaryjną uroczystość. Brat z roku III Aleksander Sztramski przyjął strój duchowny. Mszy św. z obrzędem obłóczyn przewodniczył i słowo Boże wygłosił rektor ks. kan. prof. Dariusz Zagórski. Była to chwila długo wyczekiwana przez naszego brata. Odtąd może on w „pełnej świadomości i dobrowolności być znakiem przynależności do Jezusa Chrystusa”.

22 lutego bp Józef Szamocki promował 4 alumnów III roku do posługi lektora oraz 5 alumnów IV roku do posługi akolity. Posługę lektora przyjęli: kl. Paweł Cieczo z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grzybnie k. Brodnicy, kl. Michał Galewski z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego w Toruniu, kl. Michał Rarus z parafii św. Marii Magdaleny w Łopatkach, kl. Aleksander Sztramski z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie. Posługę akolity przyjęli: kl. Mateusz Chudziński z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Koszelewach, kl. Roman Finc z parafii św. Bartłomieja w Unisławiu, kl. Janusz Grosańc z parafii św. Jana Chrzciciela i św. Michała Archanioła w Lubawie-Mortęgach, kl. Paweł Malinowski z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grudziądzu, kl. Mateusz Nadzieja z parafii Matki Bożej Królowej Polski w Toruniu.

Te etapy formacji kapłańskiej są dla seminarzystów przypomnieniem, że przysposabiają się do służby ludziom spragnionym Bożej obecności, do realizowania właściwego im powo-



Nowi akolici diecezji toruńskiej z bp. Józefem Szamockim i kapłanami wychowawcami



Kl. Aleksander Sztramski (w środku) po obłóczynach

łania w Kościele, wychodzenia naprzeciw potrzebom wspólnoty wiernych i umiłowania całym sobą Chrystusa. Nie są to łatwe zadania, niech więc dobry Bóg obdarzy nowo ustanowionych szafarzy Komunii św. oraz pomocników w głoszeniu Dobrej Nowiny wszelkimi potrzebnymi łaskami i sprawi, aby z każdym dniem coraz bardziej kochali swoją posługę.

SAI

ZAPROSZENIE

Wyższe Seminarium Duchowne w Toruniu serdecznie zaprasza młodzież na nabożeństwo Drogi Krzyżowej w ogrodzie seminaryjnym 13 marca o godz. 19.30. Zapraszamy również na modlitwę przed Najświętszym Sakramentem animowaną przez kleryków w dniach: 19 marca, 16 kwietnia i 21 maja o godz. 20

70. ROCZNICA ŚMIERCI
BŁ. KS. STEFANA
WINCENTEGO
FRELICHOWSKIEGO

KU CZCI DRUHA WICKA

TORUŃ

Chcę być naprawdę harcerzem, chcę być naprawdę kapłanem, chcę być świętym” – pisał w swoim pamiętniku duchowym bł. ks. Stefan Frelichowski, którego 70. rocznicę śmierci obchodzono w Toruniu 23 lutego. Diecezjalne przeżywanie 70. rocznicy śmierci druha Wicka rozpoczęło uroczystym wspomnieniem w Sali Wielkiej Dworu Artusa w Toruniu. 7 czerwca 1999 r. na toruńskim lotnisku św. Jan Paweł II ogłosił ks. Frelichowskiego nowym błogosławionym. Papież mówił wówczas: „Ten toruński kapłan, który pełnił pasterską posługę przez niespełna 8 lat, dał czytelne świadectwo swego oddania Bogu i ludziom”. Słowa te przypominał ks. prał. Józef Nowakowski, kustosz sanktuarium bł. Stefana. Papież na lotnisku mówił także do harcerzy: „Niech stanie się dla was patronem, nauczycielem szlachetno-

ści, orędownikiem pokoju i pojednania”. 22 lutego 2003 r. nowy błogosławiony został ogłoszony patronem polskich harcerzy, a oni mówią o nim najczęściej „nasz bł. ks. Wicek”. – Świętość kształtuje się wokół nas – podkreślił w swoim przemówieniu marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki. – Bł. ks. Frelichowski wpisuje się w naszą toruńskość i wszyscy prosimy Boga o jego kanonizację. Bł. Stefanie, módl się za nami – mówił Michał Zaleski, prezydent Torunia. Kończąc tę część uroczystości, odśpiewano modlitwę „O Panie, Boże Ojciec nasz, w opiece swej nas miej. Wszak Ciebie i Ojczyznę, miłując chcemy żyć”.

Dalsza część obchodów miała miejsce w sanktuarium bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego, gdzie sprawowano koncelebrowaną Mszę św., której przewodniczył



Abp Henryk Muszyński święci tablicę pamiątkową

prymas Polski senior abp Henryk Muszyński. „Jestem jednym z wielkich dłużników pamięci bł. ks. Stefana Wincentego Frel-

chowskiego. Bóg tak przedziwnie mnie prowadził, że spotkałem się już z jego świadectwem w latach seminaryjnych poprzez luźne kart-

GRUDZIĄDZ

Harcerze Hufca Grudziądz 22 lutego uczestniczyli w uroczystej Eucharystii pod przewodnictwem ks. kan. Dariusza Kunickiego w intencji kanonizacji bł. dh. Stefana Wincentego Frelichowskiego.

Tego dnia harcerze i skauci na całym świecie obchodzą święto przyjaźni – Dzień Myśli Braterskiej. To niezwykle dzień w harcerskim kalendarzu, ma on przypominać o podstawowym założeniu ruchu skautowego, jakim jest braterstwo wszystkich skautów świata, a także radość z pełnionej służby oraz odwaga, by zmieniać świat na lepsze. Wszyscy zjednoczyliśmy się na wspólnej modlitwie i śpiewie wdzięczni za dar służby, jaki



Harcerze uczestniczący w Mszy św. w Grudziądzu

możemy pełnić dla Boga i ludzi. Oprawę liturgiczną przygotowała II Grudziądzka Drużyna Har-

cerska „Gryf”, śpiewy wykonała Schola Pueri Sancti Nicolai.

Piotr Jezierski

JASTRZĘBIE

W przeddzień 70. rocznicy narodzin dla nieba bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego parafia w Jastrzębiu uczciła swojego patrona. W koncelebrowanej Mszy św. pod przewodnictwem ks. Artura Stachowskiego, wikariusza z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Górznie, uczestniczyła ponad 100-osobowa grupa harcerzy i harcerek z województwa kujawsko-pomorskiego.

– Jesteście tu u siebie, ponieważ w Jastrzębiu znajdują się relikwie i gorliwie czczony jest wasz wielki autorytet, którego sposób życia niech będzie dla was czytelnym drogowskazem – tymi słowami proboszcz ks. Krzysztof

ki z jego pamiętnika” – mówi podczas homilii abp Muszyński. „Czułem się od początku dłużnikiem bł. ks. Wincentego, bo odczuwałem, jak bardzo nie dorastam do tej miary i do tych pragnień, które nurtowały go już we wczesnym życiu. I Bóg pozwolił mi doczekać, że został ogłoszony błogosławionym ten, którego wzywałem już od wielu lat jako swojego przewodnika – kontynuował Prymas Polski. Przypomniawszy on także wspomnienia bp. Czaplińskiego, który razem z błogosławionym był więziony w obozie w Dachau, dla niego bł. ks. Stefan był największym kapłanem pośród więźniów, bo była w nim jakaś przedziwna wielkość powołania, dla której wszyscy jego starsi, jak i młodszy koledzy uznawali go za swojego wodza duchowego.

Błogosławieni, jak wspomnieli Prymas Senior, są dla nas zapew-

nieniem i zachętą zarazem. Ich wstawiennictwo będzie skuteczne, jeśli damy posłuch Słowu Bożemu, które zawsze jest skuteczne. Nasze życie nie może być tylko zarobkowaniem czy starzeniem się, ono ma dojrzewać do doskonałości. „Wielkie i heroiczne czyny stanowią ukoronowanie zwyczajnego, codziennego życia i codziennej ofiary. Bł. Wincenty, kapłanie i męczenniku, oręduj za nami, wspieraj nas, byśmy to zadanie wypełnili jak najwierniej i najgodniej” – modlił się kaznodzieja.

Na zakończenie wierni zgromadzeni w świątyni modlili się przy grobie kości palców błogosławionego, a następnie uczestniczyli w poświęceniu tablicy umieszczonej na zewnątrz na murze kościoła na pamiątkę 70. rocznicy śmierci bł. ks. Stefana.

Anna Wyrzykowska

Wojnowski, jak co roku, powitał gości. W kazaniu ks. Artur wskazał na błogosławionego kapłana i męczennika, który udziela także dziś bardzo konkretnych odpowiedzi na pytania stawiane Panu Bogu.

Ks. Krzysztof Wojnowski podziękował parafianom za uroczystość oraz poczęstunek dla gości. Wszystkich harcerzy zaprosił i zachęcił do tego, aby Jastrzębie stało się stałym miejscem ich spotkań ubogaconych modlitwą harcerską zanoszoną do Pana Boga przez wstawiennictwo bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego.

Parafianie



Warta harcerska przy ołtarzu patrona w Jastrzębiu

S. Klemensa

„BŁ. KS. STEFAN WINCENTY FRELICHOWSKI
A OBÓZ KONCENTRACYJNY”

DUCHOWA ZNAJOMOŚĆ

W najnowszym numerze Biuletynu Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego w Toruniu zamieszczono tekst s. Stefanii od Jezusa Eucharystycznego, karmelitanki z klasztoru w Dachau, poświęcony bł. ks. Stefanowi Wincentemu Frelichowskiemu pt. „Bł. ks. Stefan Wincenty Frelichowski a obóz koncentracyjny”. Stanowi on owoc blisko 10-letniej duchowej znajomości s. Stefanii z bł. ks. Stefanem. W tekście dostrzegamy ogromne emocje autorki, stąd postać błogosławionego inspirowała do nowego, może głębszego spojrzenia na drogę jego męczeństwa.

S. Stefania (Anna Hayward) urodziła się w 1972 r. w Rosji. Kiedy miała 13 lat, zachorowała na raka krwi. Z chorobą zmagająca się 2 lata i – jak sama zaznacza – szybko przez nią wydorosła. W wieku 20 lat, jak będzie wspominać, „dopał mnie Jezus. Wtedy to wszystko, czym żyłam poprzednio, straciło dla mnie sens”. Dotychczas, jak twierdzi, nie prowadziła żadnego życia religijnego. Kiedy miała 3 lata, dzięki babci została ochrzczona w Kościele prawosławnym. Rodzice byli niewierzący, dlatego nie otrzymała wychowania religijnego i nigdy nie praktykowała, co więcej, odczuwała głęboką niechęć do Chrystusa i do chrześcijaństwa, tym większą, im bliżej byli jej antyczni bogowie.

Kiedy zaczęła poszukiwać Boga, odszukała jedyną otwartą w tamtych latach w Moskwie świątynię katolicką. Jej walka wewnętrzna o relację z Bogiem trwała kilka lat. Przychodziła i odchodziła, bo czuła, że do Boga może należeć jedynie serce niepodzielne. W pewnym momencie swego życia nieufnie wzięła do ręki „Wyznania”

św. Augustyna, a gdy je zamknęła, była już katoliczką i przyjęła imię Augustyna. W Moskwie poznała misjonarzy – werbistów i werbistki, to oni pomogli jej odnaleźć się w Kościele. Przez pewien czas pracowała u nich w parafii jako zakrystianka. W 1999 r. znalazła się w klasztorze Sióstr Werbistek w Nysie. Było to na miesiąc przed beatyfikacją ks. Stefana oraz 108 męczenników, wśród których było 4 werbistów. W owym czasie nie zwróciła na ogóle uwagi na te fakty.

Z bł. ks. Frelichowskim s. Stefania spotkała się poprzez książkę ks. Henryka Malaka „Klechy w obozach śmierci”. Parę zdań, które tam o nim znalazła, wystarczyło, by zwrócić na niego uwagę. Nie wiedziała wówczas nawet, że jest już błogosławionym. Jedną ze współsióstr, pochodzącą z Bydgoszczy, przyniosła jej skserowaną książkę karmelitanki s. Joanny Grodzickiej, w której opisuje m.in. swoje uzdrowienie za sprawą błogosławionego. Dotarła do kolejnych opracowań, a szczególnie do „Pamiętnika” bł. ks. Stefana. Jak wspomina, przez 2 lata chodziła z nim pod pachą, nie umiała go wypuścić z rąk.

W którymś momencie dowiedziała się, że w Dachau jest klasztor karmelitanek. Zaczęła się intensywnie zastanawiać, czy nie powinna tam wstąpić. Rozpoczęła naukę języka niemieckiego. Wyjechała do Dachau i poprosiła siostry karmelitanki o możliwość wstąpienia do tej właśnie wspólnoty. Obecnie jest już u progu ślubów wieczystych. Podczas obłóczyn przyjęła imię s. Stefania od Jezusa Eucharystycznego.

Dk. Waldemar Rozynkowski

Biuletyn z tekstem s. Stefanii jest do nabycia w parafii Mariackiej w Toruniu

NAWRACAJMY SIĘ

dokończenie ze str. I

słowa wypowiedziane z krzyża dotyczą także mojej duszy. I mnie Odkupiciel pragnie doprowadzić do źródła swego niezgłębionego miłosierdzia. Czy można oprzeć się takiej miłości? A więc nie ma dla mnie innej drogi, jak tylko droga nawrócenia, droga odnowy, bo wiadomo, że i w moim życiu wiele jest do przemiany, do naprawienia..., że w wielu miejscach muszę zawrócić ze swej drogi na tę jedną właściwą, którą wskazuje mi Jezus.

W tegorocznym orędziu wielkopostnym papież Franciszek przypomina: „Lud Boży potrzebuje odnowy, aby nie zobojętniał i nie zamknął się w sobie. Chciałbym was wszystkich prosić – mówi Ojciec Święty – abyśmy przeżywali ten czas Wielkiego Postu jako drogę formacji serca, jak wyraził się Benedykt XVI (por. encyklika «Deus caritas est», 31)”. Papież podkreślił, że musimy kształtować w sobie „serce mocne, stałe, niedostępne dla kusiciela, a otwarte na Boga”.

Zastanówmy się więc, czym jest nawrócenie? Możemy powiedzieć, że jest to zwrot w pewnym kierunku w jakimś momencie naszego życia. Jest to powrót do kogoś, od kogo odeszliśmy, a kto jest jednak dla nas bardzo ważny. Tak więc w którymś momencie naszego życia zatrzymujemy się i wracamy z powrotem do Pana Boga.

Nawrócenie polega zatem na uznaniu zła, które się popełniło, i podjęciu decyzji o tym, aby tego już nie powtarzać. To meta-noia, czyli przemiana myślenia, która z kolei prowadzi do zmiany sposobu działania i reagowania w naszym życiu.

Symbolem nawrócenia jest krzyż, dobrze będzie spojrzeć np. na Cudowny Krzyż Pana Jezusa Konającego z Limpas w Hiszpanii. Ciało Chrystusa na tym krzyżu jest naturalnej wielkości, a twarz z oczami wzniesionymi ku górze wyraża ból i modlitwę. Mówi się o nim: Jezus w Agonii. Jak przekazuje tradycja, w 1755 r. wskutek trzęsienia dna morza miasto znalazło się w niebezpieczeństwie zalania falami morskimi. Mieszkańcy wyruszyli z procesją, niosąc krzyż z Jezusem w Agonii. Gdy zbliżyli się ku rozszalałym falam morskim, zaczęły one ustępować przed krzyżem, aż cofnęły się całkowicie. Ludzie uznali to zjawisko za cud. Miasto zostało uratowane. Krzyż umieszczono w kościele w Limpas, gdzie od tej pory Chrystus w Agonii jest czczony i słynie łaskami.

W latach 1919 i 1920 zaczęto obserwować i notować niezwykle zjawiska, które powtarzały się często. Wielu ludzi spoprawiało, że Jezus zachowywał się tak, jakby był żywy i naprawdę umierał na krzyżu: poruszał oczami lub spragnionymi ustami; zmieniał się wyraz Jego oblicza i barwa twarzy; ciało pokrywało się śmiertelnym

potem; krew spływała z Jezusowych ran i spod korony cierniowej. Na niektórych Jezus spoglądał oczami pełnymi miłości. Inni doświadczali spojrzenia gniewu, a we wszystkich przypadkach skutki tych przeżyć posiadały znaczenie zbawienne.

Bywało, że – jak pisał świadek o. Gaspar de Cebrones, kapucyn – w kościele stychać było „jeden krzyk bólu i żalu za popełnione grzechy”. Ludzie prosili i błagali o przebaczenie i miłosierdzie. Przychodzili do kościoła innowiercy, a także niewierzący. Niektórzy



Bożena Sztajner/Niedziela

Nawrócenie polega na uznaniu zła i podjęciu decyzji, aby go już nie powtarzać

z ciekawości, inni, by wyszydzić głupotę wiernych, którym – jak sądzili – „coś się przywidziało”. I zdarzało się, że właśnie owi sceptycy pod wpływem jednego, gniewnego spojrzenia Jezusa padali na kolana, wołając o litość i przebaczenie. Notowano nagłe nawrócenia, niezwykle uzdrowienia i umocnienie wiary.

Popatrzmy i my na Oblicze Konającego Odkupiciela człowieka. Może i do nas skieruje wezwanie do nawrócenia. Nie jest to łatwe, dlatego posłuchajmy zachęty bł. Marii Karłowskiej: „Obawa trudności i lekkomyślność nie pozwala ci może nawrócić się do Boga. Powiesz: Jakże zdołam uniknąć tego lub owego grzechu? Jakże przełamać to lub owo przyzwyczajenie?

Jakże zerwać z tą grzeszną okazją? Trzeba chcieć nawrócenia i powiedzieć sobie: «Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia» (Flp 4, 10). Teraz jeszcze czas należy do ciebie i wspomaga cię łaska Boża. (...) Jeżeli chcesz się nawrócić rzeczywiście – o, uczyni to natychmiast, uczyni dzisiaj jeszcze! Czyżbyś wahała się nawrócić do Boga dlatego, że On jest dobry? Czy nie wiesz, że ta właśnie dobroć Boga zachęca cię do pokuty? (por. Rz 2, 4)”. Jakże odpowiednie są te rozważania błogosławionej, gdy stajemy u stóp Jezusowego krzyża! Słowami Matki Marii powiedzmy: „Dzięki Ci, Panie, że czas do nawrócenia zostawiłeś mi jeszcze!”.

Oprac.

s. Gaudiosa Dobrska CSDP

**„Dzięki Ci, Panie,
że czas
do nawrócenia
zostawiłeś mi
jeszcze!”**

Bł. Maria Karłowska



W DRODZE NA ŚDM



Zdjęcia: Archiwum ŚDM

Konkursy

Konkurs walentynkowy nawiązujący do słów św. Jana Pawła II „Miłość mi wszystko wyjaśniła” odbył się 14 lutego na oficjalnym fanpage’u ŚDM na Facebooku (www.facebook.com/sdmtorun). To jednocześnie nazwa płyty-cegiełki programu „Bilet dla Brata”, którą można było w nim wygrać.

18 lutego rozstrzygnięto również I Diecezjalny Konkurs Fotograficzny „Wielka Radość

na Syjonie”, w którym pierwsze miejsce zdobyła młodzież z Wielkiej Łąki, udowadniając, że entuzjazm młodości topi wszelkie lody. Drugie miejsce zajęła Wspólnota Słowo Życia – zdjęcie nadesłała Małgorzata Wójcik z Grębocina, pokazując, że u młodych w Toruniu wszystko gra. Wyróżnienie w konkursie zdobył Łukasz Jabłoński. Wszystkim serdecznie gratulujemy.



U młodych w Toruniu wszystko gra

Wieczory Chwały

W grudzińskim kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego 21 lutego odbyło się spotkanie modlitewne „Wieczór Chwały”, przygotowane przez Wspólnotę Ojca Pio z Torunia, odbywającą w Grudziądzu wspólnotowe dni skupienia wraz z ks. dr. Arturem Szymczykiem, diecezjalnym duszpasterzem młodzieży, odpowiedzialnym w naszej diecezji za duchowe przygotowanie do Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016.

Przez ponad godzinę trwała radosna adoracja Najświętszego Sakramentu śpiewem, spontaniczną modlitwą i tańcem. Na modlitwie pojawili się młodzi z różnych parafii, wspólnot z Grudziądza i okolic, ale także osoby nieco starsze, parafianie, kapłani z okolicznych parafii, dla których ważne jest dzieło Światowych Dni Młodzieży i formacja młodych.

Kolejny Wieczór Chwały odbędzie się 20 marca w parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej w Toruniu. Gospodarzami będą ojcowie paulini i wolontariusze działający przy tej parafii

Parami do nieba

W kościele pw. Świętego Ducha w Toruniu 13 lutego odbyło się comiesięczne spotkanie modlitewne ze śpiewem kanonów Taizé. Wspólnota Słowo Życia, która zaprosiła na to czuwanie, czynnie angażuje się w przygotowania do Światowych Dni Młodzieży w diecezji toruńskiej. W każdy 2. piątek miesiąca w kościele Ojców Jezuitów o godz. 20 wraz z chórem i orkiestrą wspólnota prowadzi modlitwę z adoracją krzyża lub Najświętszego Sakramentu. Podczas ostatniego czuwania, które zgromadziło wiele osób w różnym wieku, nie zabrakło

modlitwy o umocnienie miłości i błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

Uczestnikom towarzyszyły relikwie błogosławionych małżonków, Zeli i Ludwika Martin, rodziców św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Życie tego chrześcijańskiego małżeństwa było proste i całkowicie ukierunkowane na Boga. Małżonkowie wspierali się i wspólnie podejmowali ważne decyzje. Wyróżniało ich gorące pragnienie świętości, wiernie spełniali więc obowiązki stanu, wykonując swój zawód i starając się jak najlepiej wychować

dzieci, bo aby małżeństwo mogło być święte, potrzeba wytrwałości obojga.

W Chełmnie, gdzie przechowywane są relikwie św. Walentego, od kilku lat uroczyste obchodzi się Święto Zakochanych, a samo Chełmno nosi miano Miasta Zakochanych. 13 lutego młodzież z Chełmna i okolic spotkała się, jak co miesiąc, aby dowiedzieć się, jak wyglądały Światowe Dni Młodzieży. Tym razem tematem były ŚDM w Santiago de Compostela (1989): „Jam jest Drogą i Prawdą, i Życiem” (J 14, 6).

W tym samym dniu w ramach spotkań Młodzieży JP II w Grudziądzu spotkała się młodzież z Grudziądza i okolic na adoracji w duchu miłości pt. „I że cię nie opuszczę...”. Podczas adoracji zostały odczytane fragmenty Hymnu o miłości św. Pawła. Młodzi mieli okazję poruszyć m.in. temat znaczenia słów „kocham cię”, które zobowiązują do przedkładania dobra drugiego człowieka nad własne i wierności.

**Kolumnę oprac.
Daria Neumann
Diecezjalne Centrum ŚDM
w Toruniu**

DUCHOWNI DIECEZJI
CHEŁMIŃSKIEJ (104)

OFIARNY PROBOSZCZ WĄBRZESKI

Z 66 lat posługi tylko 4 ostatnie sprawował w wolnej Polsce. Poprzednie upłynęły mu w niewoli na zmaganiu się z kulturkampem i germanizacją. Wiele zawdzięcza mu wąbrzeska parafia i jej kościół, sanktuarium Niepokalanej Matki Brzemiennej

Ksawery Połomski urodził się 16 maja 1833 r. w Brodnicy w nauczycielskiej rodzinie Jana i Wiktorii ze Zworowskich. Uczył się w gimnazjum chełmińskim i po maturze w 1853 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Rok później wyjechał do Münster na studia zakończone w 1858 r. licencjatem z teologii. Pół wieku później uczelnia przyznała mu doktorat honoris causa z okazji złotego jubileuszu święceń kapłańskich, które przyjął 27 czerwca 1858 r.

Dla diecezji

Na początku był wikariat w toruńskim kościele św. Jana, później w parafii św. Wojciecha w Boluminku blisko Unisławia. W 1860 r. został profesorem w seminarium pelplińskim. W ciągu 8 lat, zanim objął parafię w Wąbrzeźnie, wykładał m.in. filozofię i dogmatykę. „Stawiał alumnom jako słuszne wymagania co do znajomości języka

polskiego i z tego powodu nie bardzo był lubiany w kołach niemieckich, a za to tym więcej ceniony przez Polaków” („Pielgrzym”). Diecezji służył także jako egzaminator prosynodalny, proboszcz i dziekan wąbrzeski oraz delegat biskupi na dekanaty położone po prawej stronie Wisły. W 1902 r. został kanonikiem honorowym. W 1881 r. reprezentował biskupa chełmińskiego podczas pielgrzymki do Rzymu na uroczystości jubileuszu apostołów Cyryla i Metodego. Podczas audyencji w Watykanie wręczył papieżowi Leonowi XIII list od bp. Jana Nepomucena Marwicza wraz ze świętopietrzem z diecezji. Ojciec Święty uhonorował go tytułem szambelana honorowego. Był to wielki zaszczyt, który jednak w sytuacji „walki kulturalnej” państwa pruskiego z Kościołem stał się dla ks. Połomskiego źródłem kłopotów: nęcano go postępowaniem sądowym za używanie tytułu prałata bez zgody rządu.

Wobec kulturkampu

Sprawy Kościoła i polskości stawiał ponad aktualną politykę władz. Oskarżenia zaborców o propolską działalność zamknęły przed nim drogę do stanowiska rektora seminarium, a postawa „non possumus” w epoce kulturkampu – do godności biskupiej. Jako dziekan wąbrzeski stał wiernie przy swoim biskupie, gdy władze wprowadzały w życie antykościelne „prawa majowe”, a tzw. sprawa płużnicka odbiła się szerokim echem w Polsce

i Niemczech: W kwietniu 1875 r. wbrew woli biskupa ordynariusza probostwo w Płużnicy (w dekanacie wąbrzeskim) objął „państwowy proboszcz” ks. Walenty Gołębiowski. Odbyło się to w asyście wojska, które „dla bezpieczeństwa” zajęło Wąbrzeźno i Płużnicę. Sprzeciw parafian poskutkował wyrokami więzienia dla 31 osób. Władze wytoczyły też proces „nielegalnemu” proboszczowi Płużnicy ks. Heliodorowi Łaszewskiemu i dziekanowi ks. Ksaweremu Połomskiemu. Próba kompromitacji duchownych nie powiodła się. Podesądnych uniewinniono, a parafianie w intencji swojego proboszcza „bardzo licznie do kościoła swego podążyli – czytamy w „Pielgrzymie” – i tam przed cudownym obrazem Matki Boskiej (...) Koronkę i inne błagalne modlitwy i pieśni (...) wspólnie odprawiali” (więcej: „Wobec kulturkampu (II)” i „Odważny kapłan i obywatel” – „Głos z Torunia” nr 19/2013 i nr 7/2014).

Proboszcz Wąbrzeźna

Ks. Ksawery objął parafię pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza 24 lutego 1868 r. po ks. Jakubie Dercu. W czasie 56 lat pracy dla parafii rozbudził jej życie religijne, m.in. angażując wiernych w działalność bractw: od 1859 r. – Trzeźwości, od 1873 r. – Najświętszego Serca Jezusowego, od 1915 r. – Żywego Różańca, od 1921 r. – Konferencji Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo. W 1902 r. dokonał przebudowy



Rys. J. Kalinowski

Ks. prał. Ksawery Ignacy Połomski (1833 – 1924)

kościół z dodaniem naw bocznych oraz nadbudowy wieży. Rok później świątynię konsekrował bp Augustyn Rosentreter. Ks. Połomski zaskarbił sobie wdzięczność parafian dobroczynnością, zwłaszcza wobec uczącej się młodzieży. Duszpasterstwo łączył z działalnością obywatelską m.in. jako członek Towarzystwa Pomocy Naukowej i toruńskiego Towarzystwa Naukowego, którego był współzałożycielem i pierwszym wiceprezesem. W srebrną rocznicę kapłaństwa miasto Wąbrzeźno nadało mu obywatelstwo honorowe, a w wolnej Polsce otrzymał order „Polonia Restituta”.

Zmarł po krótkiej chorobie 28 marca 1924 r. Spoczął 3 kwietnia na wąbrzeskim cmentarzu żegnany przez 3 pokolenia parafian, których wiódł do Boga i doprowadził do wolnej Polski.

Wojciech Wielgoszewski

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczyrkura
tel. 34 369 43 85